

(II Romanista - F.Oddi) W sobotnim towarzyskim dwumeczu Mirko Antonucci pozostał bez gola: wciąż jest najlepszym strzelcem letnich testów Romy Fonseci, ale nie jest jedynym, dogonili go z pięcioma trafieniami Schick i Under. Bramki w percampionato mają małe znaczenie: zapytajcie Simone Pepe, który zdobył pierwszy gol (w sparingach) sezonu 2000/2001, pokazując już potencjał na dobrą karierę, którą potem zaliczył, ale nie zagrał ani minuty w oficjalnych meczach Romy, gdzie Capello preferował Abela Balbo.

To dwie bardzo różne sytuacje: pele udał się na tamte zgrupowanie gdy tylko opuścił kategorię Allievi, w wieku jeszcze nie skończonych 17 lat, wiedząc, że czekała na niego Primavera. Antonucci gra na zgrupowaniu w wieku skończonych 20 lat, po roku w Serie B, wiedząc, że Roma chce go ponownie wystać na kolejne wypożyczenie, rozważając też definitywną sprzedaż, jeśli wpłynie oferta. Jednak trener jest nowy, ma za sobą inną ligę i pewne hierarchie zatarty się na starcie: zanim zostanie umieszczony w grupie zbywalnych, ma pewien czas by się z niej wydostać. Napastnik z Appio-Latino, wystawiany prawie zawsze na pozycji trequantisty, robi wszystko co możliwe by przekonać Fonsecę. W czwartek, z Gubbio, zdobył gola na 2-0, siedem minut po wejściu na boisku i na krótko przed końcowym gwizdkiem, obsłużony przez Florenziego, otarł się o drugie trafienie, ale jego strzał trafił w zewnętrzną stronę słupka. On, po tym jak piłka do niego wróciła, wykopał ją daleko, co jest gestem złości z trudem widywanym w sparingach. Zaraz potem rywal sfaulował go brutalnie w środku pola. Florenzi krzychał na niego, że na to zasłużył, dając do zrozumienia, że powinien podać piłkę wcześniej, zamiast próbować trudniejszego zagrania by się pokazać.

Przed golem z Gubbio zdobył trzy bramki z Tor Sapienza i jednego z Trastevere, był jedynym graczem Romy, który trafił we wszystkich trzech pierwszych sparingach. I Antonucci potrzebuje bramek, gdyż w 18 występach w Serie B w Pescaraze, co nie jest małą liczbą jak na seniorski debiut, nigdy nie wpisał się na listę strzelców. I tak w styczniu Pescara pozyskała z Fiorentiny jego kolegę, Sottila, który odebrał mu sporo minut, mimo tego samego wieku. I pomyśleć, że skrzydłowy Violi był jeszcze w Primaverze gdy Antonucci debiutował w Serie A, przeciwko Sampdorii, z dośrodkowaniem, które Dzeko zamienił na gola: na koniec sezonu miał na koncie 3 występy, wliczając kwadrans w Lidze Mistrzów z Liverpooliem, gdzie wszedł za El Shaarawyego. Nie ma doświadczenia, by zastąpić go w kadrze na przyszły sezon, ale ma nadzieję uzyskać miejsce na ławce. Potem się zobaczy...

Autor: abruzzo